

Kilka słów o aplikacjach COVIDowych

Kategoria: Sejm, Senat i Prezydent
Opublikowano: środa, 20, styczeń 2021 10:20
Monika Małowiecka
Odśrody: 721

Na posiedzeniu sejmowej Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii w dniu 28 października br. sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Marek Zagórski przedstawił szczegóły funkcjonowania aplikacji mobilnych wytworzonych w celu wspierania funkcjonowania społeczeństwa w okresie pandemii.

ProteGO Safe

Pierwsza z nich to STOP COVID – ProteGO Safe. Prace nad tą aplikacją zaczęli społeczni informatycy, którzy postanowili na wzór aplikacji wytworzonej w Singapurze stworzyć aplikację, która pozwoli na monitorowanie kontaktów społecznych i w ten sposób wspomóc walkę z epidemią, wspomóc proces nadzoru sanitarnego i tym samym przyczyni się do ograniczenia rozprzestrzeniania się koronawirusa. Prace rozpoczęło w marcu kilka grup informatyków.

Wydarzeniem, które spowodowało, że prace nad aplikacją nabrały nowego wymiaru, było ogłoszenie przez Google i Apple rozwiązań, które ułatwiły implementację tego typu aplikacji w systemach operacyjnych Android i iOS i ujednoliciły podejście do tworzenia aplikacji w wielu państwach na świecie. Państwa podchodziły do tego z różną intensywnością, proponowano różne rozwiązania technologiczne. Od rozwiązań scentralizowanych, polegających na tym, że aplikacje były powiązane z serwerami centralnymi, aż do takiego modelu zdecentralizowanego, w którym tak naprawdę tego połączenia i tego powiązania nie ma. Taka jest właśnie aplikacja STOP COVID – ProteGO Safe - jest aplikacją, która jest zdecentralizowana, która koncentruje się na przetwarzaniu danych na smartfonach użytkowników, zachowując w sposób całkowicie pewny ich anonimowość.

Aplikacja wykorzystuje Bluetooth i dzięki temu monitoruje otoczenie i nawiązuje kontakt z urządzeniami innych użytkowników. Oparto się na wytycznych Światowej Organizacji Zdrowia, uznając, że ryzykowny może być kontakt, który trwał dłużej niż 15 minut i w odległości mniejszej niż 2 m. Tak mniej więcej są zdefiniowane parametry aplikacji. Aplikacja zapisuje tego typu kontakty z innymi smartfonami, które mają włączony Bluetooth i mają zainstalowaną aplikację, przez 14 dni. W momencie kiedy urządzenie osoby z koronawirusem spotka nasze urządzenie, dostajemy powiadomienie o tym, że mieliśmy "kontakt". To powiadomienie dostajemy dzięki deklaracji użytkowników, bowiem aplikacja opiera się przede wszystkim na wzajemnym zaufaniu. Dlatego że żadna instytucja publiczna nie ma wiedzy o tym, kto zainstalował aplikację. Nie ma też wiedzy o tym, kto otrzymał powiadomienia, dzięki czemu zachowujemy i gwarantujemy prywatność. Ale żeby ona była skuteczna, potrzebne jest wzajemne zaufanie.

Powiadomienie, o którym mowa powyżej jest realizowane w ten sposób, że z osobami, które mają pozytywny wynik testu, kontaktuje się centrum kontaktu Głównego Inspektoratu Sanitarnego, między innymi pytając te osoby, czy posiadają aplikację. Jeżeli tak, to czy chcą otrzymać numer PIN odblokowujący moduł powiadamiania. Jeżeli jest taka potrzeba, to użytkownikowi jest przekazywany numer PIN z pełną instrukcją i wsparciem dla tego użytkownika i następnie po wprowadzeniu tego numeru PIN najpóźniej w ciągu doby na ekranach urządzeń innych użytkowników aplikacji, z którymi miał kontakt w ciągu ostatnich 14 dni, wyświetli się powiadomienie o kontakcie z koronawirusem.

Aplikacja ma dodatkowe funkcje. Umożliwia kontrolowanie stanu zdrowia. Ma tak zwany dziennik oceny zdrowia, który można prowadzić. Można przeprowadzić test oceny ryzyka. Aplikacja na podstawie zarówno tych informacji związanych z monitorowaniem otoczenia, jak i wykonanych testów monitoruje o poziomie ryzyka i grupie ryzyka, do której przypisuje użytkownika.

Kilka słów o aplikacjach COVIDowych

Kategoria: Sejm, Senat i Prezydent

Opublikowano: środa, 20, styczeń 2021 10:20

Monika Małowiecka

Odsłony: 721

W ocenie strony rządowej aplikacje typu ProteGO Safe są skuteczne. Ich skuteczność jest wypadkową kilku czynników. Jednym z najważniejszych jest liczba użytkowników, dlatego że według badań, które zostały przeprowadzone, między innymi przez brytyjskich naukowców, tego typu aplikacje proporcjonalnie do liczby użytkowników, mniej więcej proporcjonalnie, ograniczają rozprzestrzenianie się wirusa.

Kwarantanna domowa

Aplikacja, która ma zupełnie inny charakter, a która została uruchomiona jako pierwsza, to aplikacja Kwarantanna domowa, której celem podstawowym jest wspieranie nadzoru nad osobami przebywającymi w kwarantannie. Całkowicie różni się, jeśli chodzi o kwestie prywatności, dlatego że jej celem jest zweryfikowanie, czy dana osoba, która jest skierowana na kwarantannę, przebywa w miejscu zamieszkania. Ta aplikacja ma wspomóc służby, a także osoby, które tę aplikację zainstalują, poprzez umożliwienie między innymi skontaktowania się ze służbami opieki społecznej.

Z tego mechanizmu i możliwości skontaktowania się z ośrodkami pomocy społecznej dziennie korzysta za pomocą tej aplikacji około 400–600 osób. Oczywiście liczba użytkowników uzależniona jest od tego, ile osób aktualnie jest w kwarantannie, choć często obywatele podają jeden numer telefonu dla całej rodziny. W związku z tym ilość pobrań aplikacji Kwarantanna domowa jest mniejsza.

Mechanizm funkcjonowania aplikacji polega na tym, że osoby, które są w kwarantannie, otrzymują zadanie do wykonania. Zadanie polega na zrobieniu sobie zdjęcia w określonym czasie.